

Okulewicz, Piotr

Koncepcja "międzymorza" w ujęciu Włodzimierza Wakara

Mazowieckie Studia Humanistyczne 8/2, 209-219

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Okulewicz

KONCEPCJA „MIĘDZYMORZA” W UJĘCIU WŁODZIMIERZA WAKARA

W połowie lat osiemdziesiątych Bohdan Koziełł-Poklewski, publikując wybór tekstów Włodzimierza Wakara, przypomniał tę nietuzinkową i stosunkowo mało znaną postać. Początkowo wydawało się, że urodzony 26 sierpnia 1885 r. w Tambowie, w Rosji, w osadzonej tam jeszcze przez Stefana Batorego rodzinie polskiej Włodzimierz Wakar podzieli los większości swoich ówczesnych krewnych i stanie się poddanym rosyjskim. Jednak, jak podkreślali jego współpracownicy, przyjazd w 1903 r. do Warszawy i kontakt z kulturą polską wystarczył, by z całą siłą dały znać o sobie polskie korzenie. Czas spędzony w Warszawie poświęcił na studia, a po ich zakończeniu na działalność pedagogiczną. Od początku rzucił się także w wir działalności politycznej, wiążąc się ze środowiskami skupionymi wokół SDKPiL. W okresie strajku szkolnego w Królestwie Wakar stanął na czele Organizacji Młodzieżowej tej partii i walczył o prawo nauczania w szkołach Królestwa języka polskiego¹. Musiał być wówczas jednym z bardziej zaufanych działaczy, skoro to właśnie w jego mieszkaniu we wrześniu 1912 r. ukrywał się, a następnie został aresztowany, zbiegły z zesłania Feliks Dzierżyński. Jednak wydaje się, że wydarzenie to stanowiło kres kontaktów Wakara ze skrajną lewicą. Po trzymiesięcznym pobycie w więzieniu zaczął poświęcać coraz więcej czasu działalności publicystycznej, a spod jego pióra zaczęły wychodzić artykuły poruszające problemy pedagogiczne, będące efektem jego wcześniejszych doświadczeń dydaktycznych. Wówczas też zetknął się po raz pierwszy z Tadeuszem Hołówką, ówczesnym sekretarzem pisma „Widnokreg”.

W latach I wojny światowej Wakar zaczął wykładać demografię w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie, publikując jednocześnie prace mające coraz większy wydźwięk patriotyczno-niepodległościowy. Z końcem 1917 r. Wakar

¹ W. Wakar, *Polski korytarz czy niemiecka enklawa*, wydał i wstępem opatrzył B. Koziełł-Poklewski, Olsztyn 1984, s. VIII.

został dyrektorem Biura Pracy Społecznej, będącego przed wojną organem pomocniczym dla posłów do Dumy z Królestwa. Za czasów jego przewodniczenia stało się ono miejscem przygotowywania materiałów ekonomiczno-statystycznych i projektów ustaw państwowych, obliczonych na potrzeby przyszłego niepodległego państwa polskiego. W ramach tej działalności opublikował prace będące efektem jego długoletnich zainteresowań problemami demografii i statystyki ludnościowej ziem polskich². Szczególnym osiągnięciem w jego dorobku w tym okresie było wydanie pracy: *Rozwój terytorialny narodowości polskiej*³. Trzytomowe dzieło stanowiło do tego stopnia dogłębną analizę stosunków narodowościowych na ziemiach polskich, że stało się jednym z podstawowych źródeł, na które dość powszechnie powoływano się podczas obrad konferencji pokojowej w Paryżu⁴. Ponadto w ramach działalności Biura, na polecenie premiera Józefa Świeżyńskiego Wakar, we współpracy z Zygmuntem Chrzanowskim i Mieczysławem Niedziałkowskim, opracował projekt ordynacji wyborczej do Sejmu (przyjęty przez rząd Jędrzeja Moraczewskiego jako ordynacja do Sejmu Ustawodawczego) oraz na polecenie Stanisława Wojciechowskiego rządowy projekt konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁵.

W ostatnich miesiącach wojny Wakar często wypowiadał się na temat granic przyszłego państwa polskiego. Sprawowane funkcje polityczne, w połączeniu z prowadzonymi badaniami nad świadomością narodową ludności mieszkającej na dawnych obszarach państwa polskiego, pozwalały mu poprzeć postulaty terytorialne wynikami badań naukowych. Pierwsze publikacje na ten temat ujrzały światło dzienne jeszcze w okresie opracowywania *Rozwoju terytorialnego...* Redagując w latach 1917–1918 dwutygodnik „Polska” Wakar anonimowo zamieścił na jego łamach *Program terytorialny*, będący w zasadzie polityczną interpretacją jego dotychczasowych badań naukowych.

² W tym okresie Wakar opublikował: *Ludność polska. Ilość i rozprzestrzenienie* (1914); *Polacy na Litwie* (1915); *Ludność Warszawy* (1916); *Miasta prowincjonalne Królestwa Polskiego* (1916). Za: W. Wakar, *Polski korytarz...*, s. IX.

³ W. Wakar, *Rozwój Terytorialny narodowości polskiej*, t. 1–3, Warszawa–Kielce 1917–1918.

⁴ Eugeniusz Romer w swoim pamiętniku wspomina rozmowę z amerykańskim doradcą w sprawach rosyjskich i polskich Robertem Howardem Lordem, która odbyła się w okresie rokowań o przebieg granicy w okolicach Sejn w lipcu 1919 r. Romer zanotował, że „Na żale delegacji, że delimitacja krzywdzi Polaków oświadcza Lord, że została oparta o polskie badania, wszak znacie Wakara!”. E. Romer, *Pamiętnik paryski 1918–1919*, do druku przygotował A. Garlicki i R. Świętek, Wrocław 1989, s. 386.

⁵ T. Szturm de Sztrem, *Instytut Gospodarstwa Społecznego 1920–1944. Przyczynek do historii instytucji naukowo-społecznych w Polsce*, Warszawa 1959, s. 232. Projekt ten ostatecznie zatytułowany „Podstawa ładu Rzeczypospolitej Polskiej” został odczytany jako projekt konstytucji zgłoszony przez PSL „Wyzwolenie”. S. Wojciechowski Prezydent RP, *Wspomnienia, orędzia, artykuły*, wstęp, wybór fragmentów wspomnień, przemówień, orędzi, relacji i artykułów M. Groń-Drozdowska, M. M. Drozdowski, Warszawa 1995, s. 203.

Biorąc za punkt wyjścia terytorium przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, autor nie przesądzał przyszłego losu tych ziem. Postulował jednak bezwarunkowe wyzwolenie ich z rąk dotychczasowych zaborców. Zdając sobie sprawę ze zmian, jakie zaszły na tym obszarze w XIX w. stwierdził, że nie można powrócić do dawnych granic. Ewolucja świadomości narodowej ludności mieszkającej na terytorium dawnej Rzeczypospolitej sprawiła, że należy znaleźć nową formułę dla odrodzonego państwa. I tak autor, dostrzegając narodowe ambicje Ukraińców, zwracał uwagę, że mechaniczne połączenie Galicji Wschodniej z Królestwem będzie stanowić zarzewie wielu problemów narodościowych. Postulował więc nadanie Galicji Wschodniej autonomii, propagując równouprawnienie wszystkich mieszkańców w dziedzinie językowej oraz proporcjonalnym obsadzaniu stanowisk administracji samorządowej i reprezentacji parlamentarnej dzielnicy. „Sądzymy – pisał – że korzystając z autonomii Ruś galicyjska nadal pozostanie ośrodkiem, czasem i dźwignią kultury ukraińskiej oraz zawiązką i czynnikiem samodzielnosci narodowej Rusinów”. Na wschód od terenów galicyjskich powinna natomiast powstać niepodległa Ukraina, której istnienie dla wolności Polski Wakar uznawał za niezbędne. Poparcie dla starań dyplomatów z Kijowa powinno być udzielone nawet w wypadku pojawienia się sporów granicznych, w ostatecznym bowiem rozrachunku taka postawa przysporzy Polsce wymierne korzyści polityczne. Aby zrealizować proponowany program, na krańcach południowo-wschodnich autor postulował przejęcie przez Polskę ziem do rzeki Zbrucz, pozostawiając jednak niepodległej Ukrainie Wołyń aż po Włodzimierz Wołyński. Z kolei na północno-wschodnich rubieżach państwa, Wakar postulował poprowadzenie granicy wschodniej Polski wzdłuż linii okopów niemieckich z czasów I wojny światowej. Jego zdaniem, pokrywała się ona jednocześnie z granicą drugiego rozbioru Polski i wschodnią granicą zasięgu katolicyzmu. Ponieważ ludność białoruska nie była jeszcze w pełni świadoma narodo – zdaniem Wakara – tereny przez nią zamieszkiwane powinny zostać włączone do terytorium Polski. Analizując sytuację, jaka wytworzyła się na Litwie, Wakar doszedł do wniosku, że rozbudzeni narodo Litwini nie poradzą sobie w administrowaniu wielonarodowym państwem w granicach historycznych. W tej sytuacji autor postulował wyrażenie zgody na istnienie niepodległej Litwy, zamkniętej w granicach etnicznych, co najwyżej złączonej unią z Łotwą. Linie graniczną między Polską a Litwą powinna wówczas stanowić granica językowa, co oznaczało, że zamieszkałą przez Polaków gubernię wileńską należało włączyć do Polski. Z kolei na kresach zachodnich Wakar przewidywał włączenie w granice Polski terenów Wielkopolski, polskiej części Śląska Cieszyńskiego oraz całego Górnego Śląska z Opolem, co pozwoliłoby skrócić długość granicy polsko-niemieckiej i oprzeć ją o Sudety. Na północy granicą Polski powinno być wybrzeże Bałtyku od Łeby po Gdańsk, włączając tym samym Kaszuby i Gdańsk w granice państwa. Prusy Wschodnie Wakar proponował natomiast podzielić między Polskę i Litwę wzdłuż

rzeki Pregoly⁶. Program terytorialny przedstawiony w 1917 r. w głównych punktach nie został zmieniony przez jego autora do końca jego życia. Zdarzało się, że bogata w gwałtowne wydarzenia historia pierwszych lat odrodzonego państwa polskiego zmuszała go do pewnych korekt, jednak w ogólnym zarysie pozostał niezmienny.

Nowa rzeczywistość, jaka ukształtowała się w pierwszych miesiącach po wojnie, a szczególnie rozpad mocarstw rozbiorowych umożliwił realizację nowych koncepcji. Analiza położenia Polski doprowadziła Wakara, tak jak wielu ówczesnych polityków, do propagowania, jedynej i naturalnej – jak się wydawało – koncepcji „międzymorza”, a proponowane w kwestiach wschodnich rozwiązania zbliżyły ich autora na pewien czas do kręgów piłsudczykowskich. Było to tym bardziej łatwiejsze, że jeszcze przed wojną Wakar rozpoczął współpracę z redagującym „Widnokrąg” Tadeuszem Hołówką, a w latach jej trwania stał się członkiem PSL „Wyzwolenie”. Nigdy jednak – jak się wydaje – Wakar nie stał się człowiekiem realizującym plany Józefa Piłsudskiego, a głoszone przez niego koncepcje często rozmijały się z obliczonymi na doraźny efekt hasłami głoszonymi przez Naczelnika Państwa⁷.

Warto zwrócić uwagę, że tak jak większość polityków polskich tej doby dostrzegał on bardzo niekorzystne położenie geopolityczne odrodzonej Polski. Wciśnięta między dwa wrogie jej mocarstwa, była zmuszona szukać sposobu na wzmocnienie swojej pozycji międzynarodowej. Już w kwietniu 1919 r. Wakar pisał, że Polska nie zaakceptuje nowego ładu politycznego w Europie „dopokąd jej rozbiornom nie będzie uniemożliwiony rabunek ziemi cudzej i narodów samostnych ciemnienie, dopokąd jej granice sprawiedliwe, a ludów bratnich, z którymi wspólnie niedolę cierpieła, byt niezależny utrwalonymi nie zostaną, z niemi tedy jak ongiś nasamprzód dla wspólnej od nastawian na wolność obrony do szczyrych będzie dążyć przymierzy”⁸. Rozwinięciem tej deklaracji było wysunięcie projektu Związku Ludów Wyzwolonych. Uzasadniając potrzebę stworzenia takiego związku, Wakar podkreślał, że dotychczasowi zaborcy Niemcy, Rosja i Austria nigdy nie wyrzekną się swojej agresywnej względem sąsiadów polityki. W tej sytuacji Polska powinna prowadzić samodzielną i niezależną od mocarstw zachodnich politykę zagraniczną, a jej najważniejszym zadaniem powinno być skupienie wokół siebie nowych państw Europy Środkowej. Uczciwa, sprawiedliwa i pozbawiona „tajemnic i sztuczek” polityka Polski, skłoni nowo powstałe państwa, od Łotwy po Jugosławię i Grecję do zjednoczenia się, tworząc między

⁶ *Program terytorialny*, w „Polska. Pismo poświęcone zagadnieniom ideologii patriotycznej”, nr 2 z 1 listopada 1917 r.

⁷ Szerzej na temat koncepcji J. Piłsudskiego zob. – P. Okulewicz, *Koncepcja „międzymorza” w myśli i praktyce politycznej obozu J. Piłsudskiego w latach 1918–1926*, Poznań 2001.

⁸ W. Wakar, *Podstawa ładu Rzeczypospolitej Polskiej (wniosek)*, Warszawa, kwiecień 1919 r.

Niemcami a Rosją „olbrzymi związek ludów wyzwolonych, który by im nie dał możliwości nowych podbojów”⁹.

Przedstawione powyżej założenia Wakar rozszerzył jeszcze na łamach periodyku „Wschód Polski”, w którym postulował utworzenie wspólnych państw narodowych jednolitej, nadrzędnej organizacji politycznej opartej na wolności i pełnej samorządności. Autor nie przesądzał tego, jak nowa organizacja ma być ukształtowana, jednak jedynym koniecznym warunkiem jej powstania powinna być całkowita równość wchodzących w jej skład państwowych, a celem „utworzenie pomiędzy tymi narodami spójni dostatecznej do odparcia ewentualnych najazdów [...]”. Przewidując, że kształt powiązań poszczególnych państw wewnątrz związku będzie uwarunkowany ich lokalną sytuacją zakładał, że jedno państwo będzie łączyła ścisła unia, inne natomiast tylko luźne przymierze. Niemniej w okresie tworzenia związku poszczególni członkowie będą musieli na jakiś czas odłożyć rozwiązanie lokalnych zatargów, a skupić się na obronie granic zewnętrznych. Natomiast w przyszłości wyłaniające się spory graniczne i narodowościowe wewnątrz projektowanego związku będzie trzeba rozwiązywać za pomocą wzajemnych ustępstw¹⁰. Zgłoszony przez Wakara program terytorialny Polski oraz lansowana koncepcja Związku Narodów Wyzwolonych w wypowiedziach publicznych były traktowane łącznie. Obie koncepcje bowiem miały stworzyć warunki bezpiecznego rozwoju małych państw. Wakar omawiając polskie postulaty terytorialne często podkreślał, że tylko istnienie silnej i niepodległej Polski gwarantuje bezpieczeństwo małych państw Europy Środkowej. Natychmiast jednak dodawał, że tylko współpraca dyplomacji polskiej z politykami tych małych państw pozwoli jej bezpiecznie egzystować. Warto także zauważyć, że Wakar był jednym z nielicznych propagatorów idei „międzymorza”, który traktował problem całościowo. Nie wskazywał bardziej i mniej groźnego sąsiada, podkreślając, że obaj są równie niebezpieczni.

Mając na uwadze głoszone przez siebie postulaty Wakar w pierwszych miesiącach istnienia niepodległej Polski konsekwentnie krytykował niektóre kręgi krajowych elit politycznych za propagowaną przez nie ideę podziału Ukrainy. Jej wprowadzenie doprowadzić musi – jego zdaniem – w przyszłości do fermentu antypolskiego na południowo-wschodnich kresach państwa. Proponował skupienie się przede wszystkim na ustaleniu granicy wschodniej przyszłej Ukrainy, a następnie na doprowadzeniu do wyboru parlamentu złożonego z przedstawicieli bezspornie ukraińskich ziem i z nimi pertraktować o warunkach przyszłego sojuszu. W wypadku polityki prowadzonej wobec Kowna uważał – inaczej niż w programie z 1917 r. – że błędem popełnionym przez polityków polskich było

⁹ W. Wakar, *Związek Ludów Wyzwolonych (Polityka ludowa)*, Warszawa 1919.

¹⁰ W. Wakar, *Idea Jagiellońska w dobie współczesnej*, cz. I, „Wschód Polski” 1920, nr 5; cz. II, *ibidem* 1920, nr 6–7.

dopuszczenie do powstania niepodległej Litwy etnicznej. Należy bowiem dążyć do przekazania Litwie historycznych terenów z Białorusią wraz z całym dorzeczem górnego Dniepru. Odbudowana w takim kształcie Litwa z jednej strony ochroni północne rubieże Ukrainy przed agresją rosyjską, a z drugiej doprowadzi do odtworzenia powiązań ekonomicznych z Łotwą i Ukrainą. W tej sytuacji należy porzucić jakiegokolwiek myśli o budowie Litwy kantonalnej.

Wydaje się, że sposób prowadzenia polityki wschodniej przez Polskę rozczarował Wakara. Decyzje podejmowane przez administrację wojskową i cywilną na zajmowanych stopniowo ziemiach wschodnich nie zdołały zdobyć przychylności miejscowej ludności. W tej sytuacji pojawienie się Wakara wśród publicystów zakładających w sierpniu 1920 r. czasopismo „Przymierze” było naturalną konsekwencją głoszonych wcześniej koncepcji. Wakar został bowiem redaktorem pisma zakładanego przez grono ludzi: „Którzy przedtem i potem niejedną podejmowali próbę założenia jakiejś wspólnej platformy dla wyzwolonych i wyzwalających się narodów, gdzie by mogła odbyć się swobodna i szczerą wymiana myśli, gdzie by mogło dojrzewać dzieło wzajemnego poznania się, zrozumienia, zbliżenia i zbratania tych ludów”¹¹.

Analizując dotychczasowe postępowanie administracji polskiej, Wakar doszedł do wniosku, że Polska nie posiadała odpowiedniego programu, mogącego przekonać narody kresowe o potrzebie współpracy z Polską, a podejmowane przez nią próby pogodzenia interesów narodów żyjących na dawnych kresach wschodnich Rzeczypospolitej w formie federacji zakończyły się fiaskiem. Podkreślał, że fiasko przedsięwzięć polskich na kresach nie było spowodowane bierną postawą Białorusinów czy Ukraińców, ale tym, iż Warszawa chciała siłą narzucić sąsiadom swoje koncepcje. Wskutek tego państwo polskie dało się wciągnąć w pułapkę zatargów z narodami kresowymi, których efektem końcowym może być bezpowrotna utrata szansy nawiązania bliskiej współpracy¹².

W tej sytuacji wraz z innymi publicystami „Przymierza” Wakar głosił potrzebę wprowadzenia zmian polityki polskiej w stosunku do narodów kresowych. Stąd, w okresie prowadzonych rozmów rozejmowych, w licznych artykułach publikowanych na łamach „Przymierza” przedstawił postulaty, jakie Polska powinna wysunąć wobec Rosji podczas rokowań. Warto jednak zauważyć, że w okresie negocjacji ryskich koncepcje Wakara były dostosowane do zmieniającej się podczas rokowań sytuacji. Ostatecznie – jak się wydaje – nawet po podpisaniu pokoju polsko-rosyjskiego nie porzucił do końca myśli o konieczności utworzenia niepodległej Ukrainy i Białorusi¹³.

¹¹ „Przymierze”, „Wschód”, nr 2 (4) z lipca 1931 r. Warto dodać, że inicjatorzy pisma 10 stycznia 1921 r. powołali do życia Związek Zbliżenia Narodów Odrodzonych.

¹² W. Wakar, *Nauka kłęski*, „Przymierze”, nr 2 z 22 sierpnia 1920 r.

¹³ Szerzej na ten temat zob. – P. Okulewicz, *Publicyści „Przymierza” wobec problemu niepodległości Ukrainy i Białorusi w okresie rokowań ryskich*, w: *Problemy Narodowościowe*

Konsekwentne lansowanie idei niepodległości obu państw kresowych było podyktowane nie tylko chęcią wzmocnienia systemu państw „międzymorza”, ale także jak najdalszym odsunięciem od siebie obu niebezpiecznych sąsiadów Polski – Niemiec i Rosji. W pewnym momencie rozmów pokojowych Wakar, dopuszczając nawet możliwość zrezygnowania z popierania niepodległej Ukrainy, nadal walczył o Białoruś. Powołując się na deklaracje Karola Radka, niezmiennie postulował włączyć w granice państwa polskiego wszystkie tereny białoruskie, wysuwając granicę wschodnią Polski na tym odcinku aż po linię graniczną z 1772 r.¹⁴ Argumentował przy tym, że dopiero taka przegroda skutecznie odsunęłyby oba wrogi Polsce państwa¹⁵.

W okresie rokowań ryzyknych częstym tematem artykułów Wakara stała się również sprawa wzajemnych relacji z Litwą. Rozumiejąc aspiracje niepodległościowe Litwinów, wzywał rząd polski do zmiany polityki wobec Kowna i załagodzenia napiętych stosunków. Uważał bowiem, że spór o Wilno zaciążył na całokształcie stosunków Polski nie tylko z Litwą, ale także z pozostałymi państwami powstałymi na gruzach caratu¹⁶. Wobec tego, w swoich publikacjach starał się wytłumaczyć czytelnikowi polskiemu litewski punkt widzenia. Już w październiku 1920 r. przekonywał, że Litwa żadnej formy federalizmu nie przyjmie, ponieważ obawiając się dominacji polskiej musi w pierwszej kolejności wytworzyć własne państwo narodowe. Każde inne rozwiązanie, szczególnie przewidujące jakieś bliższe związki z Polską, będzie przez Litwinów odrzucone. Należy zatem walczyć w Rydze o utworzenie Białorusi, która osłaniałaby Litwę od wpływów rosyjskich, nie można jednak spodziewać się w związku z tym zmiany stanowiska Kowna¹⁷. Niemniej jednak Wakar był przekonany, że dyplomacja polska powinna popierać działania polityków litewskich w stolicach mocarstw zachodnich, ponieważ w przyszłości pomoże to w nawiązaniu ścisłej współpracy między obu państwami¹⁸.

W tej sytuacji wileńska akcja gen. Lucjana Żeligowskiego nie mogła spotkać się z poparciem Wakara. Jego zdaniem, poczynione przez Polaków kroki miały na celu zbyt szybkie i sztuczne rozwiązanie problemu. Jedynym rozsądnym – jego zdaniem – rozwiązaniem nabrzmiałego problemu było przeprowadzenie plebiscytu na Wileńszczyźnie, który zadecydowałby o formie sprawowania władzy na spornym obszarze¹⁹.

Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku. Księga pamiątkowa dla Profesora Przemysława Hausera, Poznań 2002, s. 431–439.

¹⁴ W. Wakar, *Tezy pokojowe*, „Przymierze”, nr 6 z 19 września 1920 r.

¹⁵ W. Wakar, *Nakaz chwili*, „Przymierze”, nr 14 z 14 listopada 1920 r.

¹⁶ W. Wakar, *Litwa Środkowa*, „Przymierze”, nr 13 z 7 listopada 1920 r.

¹⁷ W. Wakar, *Z czym idziemy?*, „Przymierze”, nr 8 z 3 października 1920 r.

¹⁸ W. Wakar, *Bytom – Wilno*, „Przymierze”, nr 32–33 z 12 września 1921 r.

¹⁹ W. Wakar, *Litwa Środkowa...*

Aktywność publicystyczna Wakara w latach 1920–1921 była, co łatwo zrozumieć, zdominowana przez problemy wschodnie. Jednak nie tracił on z pola widzenia także problemu niebezpieczeństwa niemieckiego. W dniach bezpośrednio poprzedzających wybuch trzeciego powstania śląskiego dokonał on omówienia kształtu granic polskich. Charakteryzując je stwierdził, że: „ta granica, którą uzyskaliśmy, samą konfiguracją stwierdza, że państwo przez nią obejmowane albo w stadium niewykończenia się znajduje, albo jest zgoła wytworem chwilowym, ale bynajmniej nie przedstawia stanu normalnego”²⁰. Wrzynający się między Polskę a Czechosłowację niemiecki Śląsk oraz wiszące nad Warszawą Prusy Wschodnie, sprawiają, że położenie Polski w stosunku do Niemiec było bardzo niekorzystne. Tragiczną sytuację pogłębiał konflikt z Czechosłowacją oraz poświęcenie podczas rokowań pokojowych w Rydze koncepcji niepodległości narodów kresowych na rzecz podziału ich ziem między Polskę a Rosję. Dlatego też należało nadal kontynuować prace zmierzające do wprowadzenia w życie koncepcji „międzymorza”. W jednym z następnych numerów „Przymierza” Wakar postarał się nawet w naukowy sposób uzasadnić prawo Polski do przeprowadzenia takiemu związkowi²¹. Niestety, coraz gorsza kondycja finansowa redakcji pisma doprowadziła w ostateczności pod koniec 1921 r. do upadku pisma, a niesprzyjający rozwój sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej do stopniowego odchodzenia od realizacji idei przez polityków polskich.

Wydaje się, że podpisany w Rydze pokój kończył nie tylko wojnę polsko-rosyjską, ale także stanowił koniec pewnego etapu w działalności politycznej Wakara. Rok 1921 jest pewnego rodzaju cezurą w działalności Wakara. W periodykach coraz rzadziej można było spotkać jego artykuły, poruszające kwestie polityki zagranicznej, bowiem większość czasu poświęcał przede wszystkim pracy samorządowej. Między innymi poświęcił się redagowaniu pisma „Samorząd”, a w 1921 r. z jego inicjatywy zalegalizowano, działające dotychczas nieformalnie pod jego prezesurą Zrzeszenie Samorządów Powiatowych. Ponadto, w tym samym roku, z inicjatywy Wakara, Marceliego Handelsmana oraz Ludwika Krzywickiego powołano Instytut Badań Spraw Narodowościowych.

Dopiero w 1925 r. Wakar poświęcił kolejną książkę sprawom polityki zagranicznej Polski. Być może prowadzone przez Niemcy rokowania z mocarstwami zachodnimi skłoniły go do refleksji nad miejscem Polski w Europie. Jak sam napisał, praca miała być podsumowaniem pierwszego etapu istnienia państwa²².

Wakar podkreślał, że Polska znajduje się w bardzo niekorzystnym położeniu strategicznym, ponieważ „Szczelnie okolona jest krajami, z którymi obco-

²⁰ W. Wakar, *Granica*, „Przymierze”, nr 16–17 z 1 maja 1921 r.

²¹ W. Wakar, *Przesłanki naszej doktryny*, „Przymierze”, nr 30–31 z 28 sierpnia 1921 r.

²² Consulibus [W. Wakar], *Doświadczenia i błędy naszej polityki zagranicznej wobec zadań chwili*, Warszawa 1926.

wanie bądź wytwarza niezliczone trudności, bądź zgoła jest nieuregulowane”. Spośród nich dwa – Niemcy i Rosja – nie ukrywają do niej swojego wrogiego stosunku. W tej sytuacji najważniejszym zadaniem dyplomacji powinno być poprawienie międzynarodowej pozycji kraju. Dotychczas jednak – w przekonaniu autora – niewiele zrobiono, aby sytuacja Polski się poprawiła. Przede wszystkim nie wykorzystano realnej szansy stworzenia z wszystkich nowo powstałych państw związku mogącego przeciwstawić się potędze Niemiec i Rosji. Zdaniem Wakara, zamiast dopomagać w utworzeniu na gruzach rozpadających się mocarstw nowych, narodowych państw, „Myśmy się przeciwnie odosobnili, zamknęli w swojej skorupie, zamiast pobudzać ruchy masowe, a więc i litewski, i ukraiński, czyniąc z nich naturalnych sprzymierzeńców – traktowaliśmy je jako dopust Boży – a nie powstając z nami, obracały się oczywiście w państwie obcym przeciw nam”²³. W efekcie Polska zamiast przewodzić wielkiemu związkowi pozostała osamotniona i izolowana politycznie. Jedyne zatem wyjście widział autor w zaktywizowaniu polskiej polityki zagraniczej.

Jego zdaniem, dyplomacja polska powinna wyznaczyć, a następnie aktywnie realizować zamierzone cele, a nie ograniczać się tylko do biernej reakcji na regularnie powtarzające się ataki propagandowe sąsiadów. Stąd zalecał rezygnację z wielu, jątrzących stosunki z małymi sąsiadami, ambicjonalnych postulatów granicznych, by następnie rozpocząć z nimi współpracę gospodarczą i polityczną. Przykładem może być propozycja pogodzenia się z zagarnięciem przez Czechosłowację Śląska Cieszyńskiego oraz wycofania się z zatargu o Jaworzynę. Pozwoliło by to bowiem skupić się obu rządów na odpieraniu rewizjonistycznych rządów Niemiec. Innym przykładem może być projekt uregulowania polsko-litewskiego sporu o Wilno (nawet z opcją oddania tego miasta w ręce litewskie). Wakar zdawał sobie sprawę, że możliwości wojskowe Kowna są znikome, ale dostrzegał też niebezpieczeństwo wygrywania sporu o Wilno przez obu wielkich sąsiadów Polski. W innym miejscu przypominał także, głoszone od pierwszych chwil istnienia państwa propozycje podziału terenów Prus Wschodnich między Polskę i Litwę, czy skrócenia granicy polsko-niemieckiej przez przyłączenie do Polski całego Górnego Śląska i przekazanie Kotliny Kłodzkiej w ręce czeskie²⁴.

Wydaje się, że w 1925 r. Wakar porzucił już myśl o „międzymorzu” rozumianym jako szeroki sojusz państw leżących między Niemcami a Rosją. Rozwój sytuacji politycznej w Europie jednoznacznie uwypuklił utopijność takich

²³ *Ibidem*, s. 65.

²⁴ Warto zauważyć, że nie była to najbardziej radykalna wersja zmiany granicy z Niemcami. W tej samej pracy Wakar proponował podział między Polskę a Czechosłowację całego Śląska i Łużyc, choć zastrzegał, że wiązałoby się to z przejęciem przez oba państwa dużej liczby mniejszości niemieckiej.

koncepcji. Nadal jednak wierzył, że istnieje możliwość doprowadzenia do współpracy na mniejszą skalę kilku państw. Stąd wspominał w pracy o możliwości utworzenia Związku Państw Bałtyckich, który mógłby odgrywać nad Bałtykiem znaczącą rolę gospodarczą i polityczną. Jednak niezbędnym warunkiem poprawy sytuacji Polski w regionie jest przejęcie inicjatywy we własne ręce i wysunięcie propozycji regulujących punkty sporne. Wychodząc z inicjatywą w kierunku państw sąsiednich, Polacy usuną istniejący stan nieufności panujący w stosunkach wzajemnych, by w niedalekiej przyszłości można było skupić się na wspólnym odpięciu ataków wrogów Polski – Rosji i Niemiec. Zdaniem autora, podczas opracowywania założeń nowych koncepcji politycznych należy mieć na uwadze tylko jeden cel. Wszystkie posunięcia dyplomacji powinny być podporządkowane interesowi Polski, co musi być równoznaczne z porzuceniem myśli o Rzeczypospolitej przedrozbiorowej.

Wakar zdawał sobie sprawę z tego, że wiele spośród propozycji, zawartych w jego publikacji, jest niemożliwa do zrealizowania w okresie pokoju. Będąc zwolennikiem prowadzenia aktywnej polityki uważał jednak, że należy się czynnie przeciwstawić propagandzie niemieckiej i wysuwać kontrpropozycje ewentualnych rozwiązań terytorialnych. Bierność dyplomatów z Warszawy ośmiela Rosjan i Niemców do podejmowania prób rewizji podpisanych traktatów pokojowych. „To też jeśli nie chcemy być kozłem ofiarnym umiłowanego przez nas »pokoju«, musimy być silni nie zawodnym lub wręcz obłudnym poparciem mocarstw, ale u siebie przede wszystkim w domu. A to oznacza politykę określoną na kresach i wobec narodów ościennych, pomniejszych, z którymi zawiązanie zwartego bloku – kosztem ofiar – jest jedyną deską ratunku. Musi to być polityka jasna i gorączkowo intensywna”²⁵.

Wydana w momencie podpisywania traktatów w Locarno praca – jak się wydaje – nie wpłynęła nawet w najmniejszym stopniu na zmianę koncepcji politycznych dyplomacji polskiej. Niemniej jednak tezy głoszone przez jej autora zaskakiwały i szokowały czytelnika. Były dowodem na to, że ich twórca był osobą nieprzeciętną i błyskotliwą. Niestety Wakar wkrótce całkowicie wycofał się z życia politycznego Polski, ponieważ – jak stwierdzono – nie był zwolennikiem dyktatorskiego sposobu sprawowania władzy²⁶. W okresie, gdy większość jego dawnych współpracowników realizowała program sanacji moralnej narodu, on poświęcił się badaniom ekonomicznym. Do chwili jego śmierci w 1933 r., publikacje Wakara można było jednakże odnaleźć nie tylko w pismach ekonomicznych. Wyniki badań, które potwierdzały zasadność jego wcześniejszych postulatów politycznych można było spotkać w formie artykułów np. w „Myśli Narodowej”. Pod koniec życia Wakar, wychodząc z założenia, że Polska będzie w przyszłości

²⁵ Consulibus [W. Wakar], „Doświadczenia i błędy...”, s. 168.

²⁶ W. Wakar, *Polski korytarz...*, s. XIII.

zmuszona nawiązać szerokie kontakty gospodarcze z ZSRR, rozpoczął redagowanie i wydawanie periodyku „Przegląd Wschodni”. Jego celem było przybliżenie problemów gospodarczych wschodniego sąsiada, a następnie badanie stosunków polsko-radzieckich. Niestety nagła śmierć przerwała realizację tego projektu.

Włodzimierz Wakar był nietuzinkowym działaczem politycznym, samorządowym i ekonomicznym. Jego odważne poglądy, czasami prowokujące, czasami szokujące nie pozwalały zaszufladkować ich autora do ściśle określonej opcji politycznej. Związany politycznie z PSL „Wyzwolenie”, a następnie z PSL „Piast”, starał się zawsze głosić sądy do tego stopnia niezależne i inspirujące, że po jego śmierci artykuły wspomnieniowe zamieściła nie tylko prasa samorządowa, ale także „Robotnik” i „Myśl Narodowa”.